№ 246

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 29 Października v. s. 1819 roku,

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 28 godz. 3 z połu.	27 cal. 3, 4, lin.	+ 4 stopn.	Zachodni	Descz m.
	— 28 godz 9 wiecz.	27 — 4 3, —	+ 3 —	Zachodni	Pochmurne
	— 29 godz. 7 z rana	27 — 6, 8,	+ 2 —	Zachodni	Pochmurne

FRANCYA.

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 16 października.* Xiążę *Berry*, który przez kilka dni był słabym, powrócił już do zdrowia.

Wyrok królewski z dnia 14 t. m. zwołuje izbę parów i izbę deputowanych na dzień 15 listopada.

Xiężna *Wallii* przybyła tu dnia 15, pod imieniem Hrabiny *Oldi*, z *Lionu*, gdzie była przyjechała d. 12 z orszakiem 9 osób, a dnia 13 była na widowisku teatralném. (*Dziennik Rozpraw* zaprzecza tey wiadomości).

Minister woyny uczęszcza znowu na posiedzenia ministrów.

Rossyyski radca stanu Pan *Bułhaków* jest tu oczekiwany z *Karlsbadu.*— Spodziewają się także Xięcia *Szczerbatowa.*

Przybyły tu poseł rossyyski przy dworze madryckim, P. *Tatyszczew*, wyjedzie do *Warszawy.*— Lord *Whitworth* udaje się do *Neapolu.*

Półkownik *Marbot*, który należał do liczby wygnanych wyrokiem z dnia 24 lipca, otrzymał wolność powrócenia do oyczyzny.

Jedno z pism publicznych zawiera co następuje: „Słyszymy ze wszystkich stron użalania się na upadek handlu, na niedostatek wywozu płodów rękodzielnych. Użalenia te są tém smutnieysze, że nie są bez przyczyny, i że nie masz środków do jey uchylenia. Dawniey uprawiał i posiadał każdy kray, a nawet każda prowincya właściwą swoję gałąź przemysłu; z tego powstawała zamiana, która w każdym kraju pewną czynność utrzymywała. Teraz zaś rozszerzenie machin i przemysłu, postawiło, z małym wyjątkiem, wszystkie narody w takim stanie, że potrzeby swoje własną robotą zaspakajają, i każdy przestaje na własnych rękodziełach. Dobrzeby z tém było, gdyby każdy naród nie wyrabiał więcey nad własną potrzebę; ale robi tyle, jak gdyby cały świat miał opatrywać: ztąd pochodzi zbyteczność towarów i całkowite zniszczenie handlu.“

Niespokoyny regiment szwaycarski, który stał dotąd w *Metz*, przeprowadzony został do *Givet* i t. d.

W *Metteren*, między *Lille* i *Dunkierką*, pleban mieyscowy, Xiądz *Vanbavenkoven* utworzył zakład roboczy dla chłopców i dziewcząt, gdzie w oddzielonych mieszkaniach sposobią się do różnych rzemiosł i robot ręcznych. Zakład ten nabiera coraz większey doskonałości.

ANGLIA.

(*z korr. hamb.*) *Londyn, dnia 18 października.* W *North-Shilds* przyszło w tych dniach do krwawey rozprawy. Maytki i cieśle okrętowi żądali wyższey płacy. Żegluga na rzecze w *North Shilds* została zatamowana. Major puścił się z kilką batami w dół, dla otworzenia znowu żeglugi na rzece; ale pospólstwo spotkało osadę batową kamieniami. Wielu ludzi zostało pokaleczonych. Chciano nawet zatopić baty. Osada na nich będąca, była nakoniec zmuszoną dać ognia, przez co jeden z pospólstwa został zabity. Lud ruszył potém do gospody, gdzie się Lord major był udał: wybił tam wszystkie drzwi i okna, i przetrząsł wszystkie stancye dla poymania majora, wołając ciągle: chcemy krwi za krew. Szczęściem umknął Major tylnemi drzwiami z gospody, inaczey stałby się ofiarą zawziętości ludu. Mocne oddziały woyska przywróciły nakoniec spokoyność.

Dnia 14 wieczorem, xięgarz *Carlile* uznany został *winnym*, za wydanie xiążki pod tytułem: “*Paines Age of Reason.*” Dziś odprawił się nowy sąd na niego za wydanie podobnież bezbożney xiążki, pod tytułem: “*Palmera* zasady natury,” za które także uznany został *winnym.* Nie przytaczamy tu bluźnierczych wyrazow, których on na obronę swoję używał.

Wczoray ukazał się *Hunt*, który się gorliwie wstawiał za xięgarzem *Carlile*, w sądzie *King-Beuch*, gdzie mu pierwszy sędzia dał uczuć, jak on dziko i niederzecznie postępował. *Hunt* okazał się bardzo niespokoynym i powiedział, że starać się będzie popierać daley równie sprawę jego jak i reformatorów.

Gazeta nadworna zawiera mnóstwo adressów do Xięcia Rejenta z wielu mieysc, gdzie mieszkańcy połączyli się dla utrzymania porządku wśród obecnych okoliczności.

W gazecie *Courier de Londres* czytamy: “że Hrabia *Hogendorp*, dawnieyszy poseł batawski w St. *Petersburgu;* a poźniey gubernator w *Hamburgu*, który, jak wiadomo udał się potém do *Rio Janeiro*, nieposiada bynaymniey mnóstwa niewolników i znaczney ziemi, ale ma tylko nikczemny domek i kilka akrow ziemi i skał; przybył on bez żadnego zapasu,

a Król dozwolił mu łaskawie schronienia, i że tylko za pomocą kilku przyjaciół mógł się zdobyć na skromny domek.” “Nie mogę WPann, są wyrazy listu, przytoczyć lepszego dowodu o ubóstwie tego nieszczęśliwego oficera, jak ten, że winien on jeszcze wielką część umówioney summy za swóy domek, a co już wypłacił, to zebrał za węgle drzewne, których wypalaniem sam się zaymuje. Ma na swoich usługach dwóch starych murzynów; udał się do Brezylii, jak mówi, dla zakończenia tam w oddaleniu i spokoyności dni swoich, i zaymuje się ułożeniem historycznego opisu wypadków, których był świadkiem.”

Poseł perski pojechał dla używania kąpieli do *Cheltonham*, zkąd się uda do Szkocyi.

W *York*, *Cumberland* i *Newcastle* odprawiły się także zgromadzenia ludu. W ostatniem z tych mieysc znaydowało się na zgromadzeniu od 80 do 100 tysięcy ludzi.

(*z gaz. berl.*) Reformatorowie powstają przeciw używaniu herbaty, kawy i wszystkich mocnych trunków, a usiłowania ich nie zdają się bydź bezskuteczne. Przychód nasz z samey tylko herbaty, podług bardzo zasługującego na wiarę rachunku, zmnieyszył się o 156,000 f. s., mimo to, że opłata od niey podwyższoną została czterma procentami, przez co się corok na 300,000 f. s. powiększenia dochodu spodziewano. W ostatnim kwartale kończącym się z miesiącem wrześniem, spotrzebowano herbaty mniey 600,000 funtów, aniżeli w tymże czasie w roku przeszłym.

Fregatę *Owen Glendover* przywodzą do tego stanu, żeby jak nayśpiesznie mogła wyyśdź na stacyą południowo-amerykańską. 28działowy okręt *Bloffom* przewozi depesze do *Rio-Janeiro*. Oba te okręty wzmocnią flottę, która ma przeznaczenie swoje na morzach tamecznych. Składały ją dotąd okręty: 78działowy *Superb*, na którym się kommodor *Sir Th. Hardy* znayduje, *Vengeur* 74działowy, *Creole* 42, *Andromache* 44, *Hyperion* 42, *Favorite* 28, *Slaney* 20, *Tyne* 26, i *Icarus* 10działowy.

Reformatorowie w *Dublinie* poprzylepiali po domach podobne napisy: „Bądźcie trzezwymi!“ „Bądźcie trzezwymi i wolnymi!“ „Trzezwość i Reforma“ „gorzałka i niewola!“ „Kto chce bydź wolnym, niechay nię używa herbaty, wina, gorzałki.“ — W *Bostonie* zaczęła się także od tego rewolucya, że mieszkańcy zapalili okręt herbatą ładowany, i postanowili nie używać herbaty.

A U S T R Y A.

Lwów, dnia 29 *października*. Dnia 23 października skończył się seym tegoroczny.

Stany zgromadziły się o godzinie 10tey przed południem. JW. Gubernator krajowy Baron *Hauer*, przybywszy do zgromadzenia, wysłał deputacyą do JWW. Kommissarzów seymowych, składającą się z WJX. Jana *Mogilnickiego*, kanonika grecko-katolickiey kapituły katedralney Przemyślskiey, z JW. Józefa Hrabiego *Kuropatnickiego*, z W. Xawerego *Badeniego*, i z P. *Ziętkiewicza*, drugiego deputowanego miasta Lwowa.

JWW. Kommissarze seymowi udali się w uroczystym poczcie znowu wpośród szeregow woyskowych, do zgromadzenia seymowego.

Gdy przez prezesa stanów i dygnitarzy koronnych przyjęci i do krzeseł swoich zaprowadzeni zostali, JW. Prezes stanów złożywszy uchwały seymowe, zabrał sgłos w te słowa:

„Chcieycie przyjąć, wielce szanowni kommissarze nadworni uchwały seymu tego, i złożyć Jego Cesarskiey Mości nayszczersze dzięki wiernych mu stanów, tak za zniżenie podatków, jako też za owe pełne łaskawości wyrazy naywyższego reskryptu, w którycheśmy głos dobrego oyca do dzieci swoich usłyszeli.“

„Lubo wyrzeczone podatki, dla spadającey płodów ziemskich ceny i niepodobney onychże sprzedaży, jeszcze są dla nas przyciężkie, natężymy jednak wszystkich sił naszych, do wypłacenia onych.“

„Prosimy nas polecić łasce Jego Cesarskiey Mści, Pana naszego miłościwego.“

Następnie mówili: drugi W. Kommissarz seymowy, kawaler *Fredro* i JW. Prymas, których mowy tu umieszczamy:

Mowa drugiego W. Kommissarza seymowego kawalera Fredra:

„Prześwietne zgromadzone Stany!“

„Skończyliście swoje obrady, prześwietne zgromadzone stany, z tą powagą i gorliwością, jaka przystoi narodowi, z tą nadzieją, jaką sprawiedliwie w dobroci serca Nayjaśnieyszego Cesarza Króla i Pana naszego miłościwego pokładacie.“

„Łaskawe i tkliwe wyrazy, któremi Nayjaśnieyszy Pan odezwał się w postulatach swoich do narodu, są nowym po tylu innych dowodem, iż dobro i pomyślność nasza jest ważnym celem troskliwości jego.“

„Ta łaska Nayjaśnieyszego Pana, zaszczycająca nas godnością kommissarzów do ogłoszenia woli jego, tem milszą dla nas stała się, iż ogłosiliśmy narodowi w podatkach ulżenie na czas obecny, i większą na przyszłość nadzieję.“

„Prośby wasze przedstawione będą Nayjaśnieyszemu Panu; przejęty on będzie przywiązaniem waszém, a wątpić nie godzi się, iż je łaskawie przyymie i wysłucha.“

„Uchybilibyśmy obowiązkom serca naszego, gdybyśmy, mówiąc o łaskawości naszego ukochanego Cesarza i Króla, nie wyrazili naszey wdzięczności powszechney naszemu cnotliwemu Gubernatorowi, który przywiązanie nasze i nieograniczoną ufność w sprawiedliwości Nayjaśnieyszego Pana, tak gorliwie i święcie do tronu jego odnosi..“

„Jaśnie wielmożny Prymasie, dajesz dowody swego przywiązania do osoby Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla i całey Jego Nayjaśnieyszey familii, jesteś przykładem pobożności, chciey swoje modły zanieść do Naywyższego Pana Panów, Boga naszego, aby ten zdrowie Nayjaśnieyszego Cesarza Króla i Pana naszego miłościwego w długie lata dla szczęścia ludów berłu jego podległych zachowywał.”

Mowa JW. Prymasa, Hrabiego Ankwicza.

„Jak wiele dobro królestw Galicyi i Lodomeryi Jego Cesarsko-Królewską Apostolską Mość, naszego Nayjaśnieyszego Monarchę i Pana obchodzi, który równą miłością wszystkie narody

i kraje berłu swemu podległe, uszczęśliwiać jest przyzwyczajony, nowe i naymocnieу przekonywające odebraliśmy dowody, przez nayłaskawsze zwołanie teraz kończącego się seymu."

„Tu zgromadzeni, dowiedzieliśmy się uroczyście o naywyższey, a dla nas naydobrotliwszey woli Nayjaśnieyszego Pana, mocą którey z wrodzoney swey dobroczynności podatków tegorocznych zmnieyszenie nakazać raczył."

„Nie ma zapewne nikogo pomiędzy nami, nie czującego tey prawdziwie oycowskiey łaski, którey pomyślne skutki na wszystkie klassy wiernych Nayjaśnieysego Pana poddanych rozciągać się będą. Rozumiem przeto, że powinności mey niejako dopełnię, gdy przed rozeyściem się naszém z mieysca tego, powszechne uczucia naypokornieyszego dziękczynienia przed tronem Jego Cesarsko-Królewskiey Mości, nayłaskawszego naszego Pana, w imieniu stanów wszystkich publicznie złożę i oświadczę, że nie znamy większego szczęścia nad to, które nam naydokładnieysze dopełnianie powinności naywiernieyszych poddanych sprawuje. — Do tego będą zawsze jak dotąd wszystkie usiłowania nasze zmierzały, bo tym tylko sposobem nayczulszą naszę wdzięczność dla Nayjaśnieyszego Pana dowieść, i godnymi dalszych łask jego zrobić się możemy."

„Szczególnego znaku naywyższey tey łaski i w tym doznaliśmy, że Nayjaśnieyszy Pan kommissarzami seymu tego mężów w kraju zasłużonych i powszechnie szanowanych mianować raczył."

„JW. Hrabio, pierwszy kommissarzu seymowy! poświęciłeś się wasza Excellencya od młodości swojey krajowym usługom, i zarobiłeś sobie, jako radzca i prezes, na imie sprawiedliwego sędziego. — Nigdy niezmordowany, gdy o dobro powszechne idzie, nie przestajesz służyć krajowi, a pomnażając liczbę zasług, jak zastępca stanowego prezesa, nowego nabywasz prawa do szacunku poważającego ciebie narodu. Dziękujemy waszey Excellencyi za dopełnione naychwalebniey na seymie tym urzędowanie, którego sława do późney potomności dóydzie."

„Pozwól Wasza Excellencya, JW. Baronie, nayszanownieyszy kraju naszego gubernatorze, i stanów prezesie! że mowę moję do ciebie obracam, bym z tylu względów winne waszey Excellencyi podziękowanie, i nayszczerszy szacunek wynurzył, którym dla waszey Excellencyi wszyscy przejęci jesteśmy. — Żaden czas nie potrafi z pamięci naszey tego wygładzić, że przywiązanie do Monarchy i kraju, nayszlachetnieysza troskliwość i niezmużona gorliwość, mądrość i przezorność, które wasza excellencya jak rządca kraju i prezydent stanów we wszystkich okolicznościach dobra i sławy królestw Galicyi i Lodomeryi tyczących się, tak świetnie okazujesz, że te wszystkie wielkie przymioty waszey excellencyi bieg spraw naszych seymowych ułatwiały, i do skończenia seymu z powszechném ukontentowaniem doprowadziły."

„Wiemy co i wam szanowne członki stanowego kollegium winni jesteśmy. — Znane nam wasze cnoty i talenta, już przy waszym wyborze, któreście w ciągu urzędowania waszego przy każdey pracy, do szczęścia kraju się ściągających, tak widocznie dowiedli, wzmocniły nasz szacunek dla was i wkładają na nas obowiązek podziękowania wam tu publicznie za waszą miłość dobra powszechnego, oraz za usilne starania wasze dla kraju podjęte, i naylepszemi skutkami uwieńczone. — Te są JJWW. Kommissarze seymowi, nasze uczucia, które wszyscy jednym duchem tchnący, duchem niezłamaney wierności dla nayłaskawszego naszego Monarchy, i niewzruszonego przywiązania ku Naywyższey Jego osobie, i całemu Nayjaśnieyszemu domowi Cesarskiemu, teraz na końcu seymu odnawiamy z prośbą do was JJWW. kommissarze, byście te uczucia, jak hołd naszey wdzięczności, i nieograniczonego posłuszeństwa Jego Cesarsko-Królewskiey Mości Panu i oycu kraju naszego u nóg złożyli."

Po skończeniu tey mowy JWW. Kommissarze seymowi, odprowadzeni do drzwi tym samym sposobem, jakim przyjęci byli, odjechali na powrót, i przyymowali odwiedziny od JW. prezesa stanów, od dygnitarzy koronnych, i od wszystkich stanów.

Wolno Drukować. Ignacy Rzeszka Kom. Cens. Cel. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryo- [illegible] wa,

W Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego można prenumerować na następujące pisma peryodyczne:

1) Na gazetę *Kuryera Litewskiego:* kosztuje *na rok cały*, bez poczty rubli srebrnych 9, z przesyłaniem pocztą rubli srebrnych 14; na *pół roku:* bez poczty r. sr. 4 kop. 50, z pocztą r. sr. 7. Bez przesyłania pocztą można prenumerować i kwartałami, płacąc na kwartał r. sr. 2 k. 25.

2) Na *Dziennik Wileński*, przyymuje się prenumerata tylko na rok cały, półrocznie nie przyymuje się. Kosztuje bez poczty rubli sr. 6, z pocztą r. sr. 8.

3) Na *Pamiętnik Farmaceutyczny Wileński*, przyymuje się tylko rocznie: kosztuje, bez poczty rub. sr. 4, z pocztą r. sr. 5 k. 50.

4) Na *Wiadomości Brukowe*, przymuje się prenumerata tylko rocznie: z pocztą r. sr. 4, bez poczty r. sr. 2 k. 50.

5) Na *Tygodnik Wileński*, przyymuje się prenumerata tylko rocznie: z pocztą r. sr. 5, bez poczty r. sr. 3.

Ogłaszą się po raz drugi i trzeci.

2. Niżey podpisany optyk, wkrótce ztąd odjeżdża, i dla tego zamiadawia tych, którzy życzą sobie mieć od niego okulary i lornetki, iżby oznaymili czy iuż takowych używali, i jak długo, czy obydwomi oczyma dobrze widzą, ponieważ częstokroć jedno oko słabsze od drugiego bywa, jak daleko pisać, lub, czytać przez one okulary mogą, i czy do oddalonych lub bliskich objektów te szkła używać chcą. Ponieważ każde szkło na pewny dystans swóy skutek czyni. Mieszkanie moje jest w domu Hanie na ulicy zamkowey pod N 105.

Karl Fleischmann Opt.

---

2 Niżey podpisany podaję przez Gazetę do powszechney wiadomości, iż w Gubernii Wileńskiey powiecie Rossieyńskim w miescie Kieydanach mam moją własną Kamienicę dwópiątrową z sklepami, wozownią i staynią murowanemi, ogrod fruktowy, w którey utrzymuję Aptekę w stanie dosyć dobrym, Apteka z położenia mieysca odpowiada trudom gospodarza. Takową kamienicę z apteką i wszelkiemi do oney własnościami postanowiłem na wieczność czy przez szczeguły lub ogulnie wyprzedać. Zyczący sobie nabyć, każdego czasu u mnie o cenie i kondycyach z łatwością poinformować się będzie mógł. 1819 r. mca oktobra 23 dnia.

Aptekarz Daniel Farenholtz.

---

3. Ponieważ Ukazami, dla wypisywania się z gield termin w miesiącu 9brze, a dla zapisywania się do onych miesiąc xber naznaczono; i o tém wiadomości do Izby Skarbowey tuteyszey niechybnie przed dniem 1szym miesiąca januaryi każdego roku przedstawować Radzie Miasta Wilna rozkazano; przeto Rada mieyska wileńska wszystkich generalnie, którzy jakiebądź handle w Miecie Wilnie utrzymują i kupieckim przemysłem zaymują się, oraz tych, którzy w innych miastach mieszkając byli i następnie chcą bydź w wileńskiey gełdzie zapisanemi, przez ninieysze w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszczające się ogłoszenie obowiązuje: ku zapisaniu się do właściwych giełdow na rok następujący 1820 w Radzie mieyskiey wileńskiey niechybnie przed upłynieniem terminu naznaczonego jawić się i gieldyyskie procentne pieniądze, od objawiających się kapitałow do Skarbu należne, pod kwity teyże Rady wnieść. Dat dnia 20 oktobra 1819 roku.

Prezydent Rady Paznański.

---

2. Sąd Główny Miński 2go Departamentu w sprawie JW. Jana Chodźki b. Prezydenta tegoż Sądu i orderów Kawalera, a jego kredytorami z regestru remmissyynego przypadłey, ku satysfakcyi należytey za kredyta, majątek tegoż JW. Chodźki pod taxę i rozdział wieczysty, skutkiem oświadczenia się onego, i układu między wierzycielami a debitorem uczynionego, poddając na ony Sąd dzielczy przeznaczył, i zjazd na dzień 20 9bra 1819 roku do Parafiianowa w Pcie Wileyskim położoney zadeterminował — Ukończenie takowego dzieła bez przewłoki i odkładów zalecił, przed jakowy Sąd, ażeby pretensorowie i wierzyciele do JW. Chodźki i jego majątku jakiegolwiek regulujące stosunki z dowodami pretensorstwo ich probującemi stawali, sub amissione rei przez ninieyszą gazetę obowiązuje. Roku 1819 października 10 dnia.

Kazimierz Wańkowicz Sędzia Sądu Gł.

Za Sekretarza Protokulista Tit. Sow. Józef Hermann.

---

3 R. 1819 mca 8bra 21 dnia, podaje się do publiczney wiadomości: iż majątek Szlagieryszki zwany, w Pcie Wilen. położony, z głowy zeszłego Jerzego Sipowicza Pułkownika b. w. Pol., jako aktora pochodzący, drogą naturalney sukcessyj na W. Wincentego Jatowta b. Deput. Pttu Rosień. spadły; lubo był czas jaki w nieprawnym i arbitralnym władaniu sukcessorów, zeszłey Maryanny Sipowiczowey Pułkownikowey, czyli w stopniu onych będących dziś WW. Jerzego i Maryanny Werssockich kapitaństwa b. W. Pol. Gdy jednak po uporczywym i rozwlekłym procederze, ciż WW. Werssoccy kapitaństwo, stopień sukcessorow po Sipowiczowey reprezentujący, sami przekonali się; z prawa wieczysto zrzecznego w roku 1800 mca 9bra 28 dnia przez zeszłą Maryannę Sipowiczową Pułkownikową zeszłemu mężowi swojemu Jerzemu Sipowiczowi Pułkownikowi na całość majętności Szlagieryszek wydanego, urzędownie przyznanego; oraz z ciągłey possessyi tegoż Sipowicza Pułkownika i jego sukcessorow, że już od tey datty zeszła Sipowiczowa niebyła żadną aktorką Szlagieryszek, że mylność naydują tak w swoich dowodach, jakoteż i stosunkach; do aktorstwa tegoż majątku Szlagieryszek, przeto dokumentem zrzecznym w aktach Ziem. Wileń. przyznanym w r. teraź. 1819 mca junii wszelkiego pretensorstwa swojego i procederu z W. Jatowtem Deput. w Ziem. Kowień. wiedzionego, wyrzekli się; za aktora i dziedzica legalnego W. Jatowta majątku Szlagieryszek uznali i ogłosili, z powodu zatym czasowego utrzymywania się WW. Werssockich przy Szlagieryszkach, aby nikt z publiczności nie był w porozumieniu że zajęcie nieprawne mogło stanowić sukcesorów zeszłey Sipowiczowey Pułk. i w stopniu ich WW. Wersockich aktualnemi dziedzicami teyże majętności; i również aby ewikcyi na majątku Szlagieryszkach, od daty roku 1800 z głowy Maryanny Sipowiczowey Puł. pochodzącey i teraz nastąpić mogącey, nie akceptował i nie przyjmował, ora W. Jatowta za dług takowy do żadnych jurysdykcyi niepociągał przez niniejszą trzykrotną awizacyą przy Kur. Lit. zawiadamia się. Takowe pismo że można drukować przy Kur. Lit. poświadczam.

Karol Romanowicz Sędz. Grodz. Wil.

---

3. Jan Fuss Rytownik (sztycharz na miedzi), mieszkający w Wilnie na Skopówce, w domu Pani Bartoszewiczowey, pod Numerem 181, poleca się względom Szanowney Publiczności rytowaną przez niego na miedzi nową dowcipną Chińską grę zagadkową, inaczey Łomigłówką zwaną. Gra ta składa się z 54 naypięknieyszych przedmiotow, jest to nayprzyjemnieyszą dla płci piękney zabawką. Exemplarze tey gry, pięknie oprawne do futerału z wstążeczkami, przedają się u niego w mieszkaniu własném na Skopówce i w xięgarni uniwersyteckiey na Ulicy Sto-Jańskiey. Cena jednego jest 2 rubli srebrem.

---

2. Wyjeżdża za granicę do Saxonii Hanowerski mieszkaniec Ludwig Hutwig przybyły tutay z Lipawy za paszportem wice-Konsula od dworu Rossyyskiego, tam znaydującego się danym,

3. Wyjeżdża za granicę do Niemiec, proffessyi kotlarskiey czeladnik Johann Samuel Meyer z Hamburga rodem, przybyły tu z Rygi.